

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2024 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

sprawy Ł. K.

podejrzanego o czyn z art. 190 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę podejrzanego

od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 9 października 2023 r., sygn. akt IV Kz 1171/23,

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w Wieliczce

z dnia 1 września 2023 r., sygn. akt II K 8/23,

w przedmiocie umorzenia postępowania i zastosowania środka zabezpieczającego

w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym,

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy podejrzanego jako oczywiście bezzasadną;

II. zwolnić podejrzanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;

III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. G. , Kancelaria Adwokacka w K., kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i 60/100), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz podejrzanego Ł. K. .

[J.J.]

UZASADNIENIE

Ł. K. był podejrzany o to, że w dniu 16 lutego 2022 r. w B. województwa [...], podczas rozmowy telefonicznej kierował groźby karalne trwałego okaleczenia wobec J. Ś., które wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, iż zostaną spełnione, przy czym zachowania tego dopuścił się mając zniesioną zdolność rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Wieliczce, II Wydział Karny, na mocy postanowienia z dnia 1 września 2023 r., sygn. II K 8/23, postanowił:

I/ na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. umorzyć wobec podejrzanego Ł. K. postępowanie karne o wyżej opisany czyn kwalifikowany z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. – wobec stwierdzenia, że podejrzany nie popełnił przestępstwa z uwagi na całkowicie zniesioną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem;

II/ na mocy art. 93a § 1 pkt 4 k.k., art. 93g § 1 k.k., art. 93b § 1 k.k. oraz art. 93c pkt 1 k.k. orzec wobec podejrzanego Ł. K. środek zabezpieczający w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym.

Sąd orzekł również o opłatach za czynności adwokackie i kosztach sądowych.

Od postanowienia Sądu Rejonowego w przedmiocie umorzenia postępowania i zastosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym zażalenia wnieśli podejrzany i jego obrońca.

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy, postanowieniem z dnia 9 października 2023 r., sygn. akt IV Kz 1171/23, utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie i zwolnił podejrzanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Z powyższym postanowieniem nie zgodził się obrońca z urzędu podejrzanego Ł. K., który wniósł kasację. Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 425 § 2 k.p.k. i art. 518 k.p.k. zaskarżył to postanowienie w części dotyczącej pkt I, a to utrzymującego w mocy zaskarżone postanowienie.

Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażąco obrazę prawa, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, a to:

1/ art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 458 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt. 5 k.p.k. i art. 98 § 1 k.p.k. polegającą na przeprowadzeniu przez Sąd II instancji wadliwej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie i nienależyte ustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia do zarzutu sformułowanego przez podejrzanego w osobistym zażaleniu od postanowienia Sądu I instancji, co doprowadziło do uznania, że ustna opinia biegłych sądowych, w której stwierdzili konieczność stosowania środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, jest dowodem wystarczającym, mimo że ci sami biegli w opinii pisemnej uznali potrzebę stosowania wobec podejrzanego terapii, uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem w przypadku rozpoznania tego zarzutu Sąd II instancji winien uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania w celu uzupełnienia postępowania dowodowego;

2/ art. 201 k.p.k. wobec uznania przez Sąd II instancji, iż opinia biegłego psychologa i psychiatrów spełniła wszystkie wymogi prawidłowości, a w związku z tym, Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, podczas gdy opinia ustna zmieniająca pisemną opinię została wydana na rozprawie, w której nie uczestniczył podejrzanym oraz była przeprowadzona bez osobistego zbadania podejrzanego, w następstwie otrzymania przez biegłych e-maila i smsa podejrzanego, w którym to twierdzi on, że m.in. „stosuje się wobec niego psychiatrię represyjną”;

3/ art. 200 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k. i art. 202 § 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 452 § 2 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegającą na niedopuszczeniu z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii psychologiczno-psychiatrycznej, w sytuacji istnienia rozbieżności pomiędzy opinią pisemną, a opinią ustną w zakresie rodzaju środka zabezpieczającego, jaki ma być zastosowany wobec podejrzanego, a także ze względu na sposób wydania opinii ustnej przez biegłych, wskazane rażąco naruszenia przepisów postępowania doprowadziły do naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 93b § 1 k.k. i 93g § 1 k.k. poprzez uznanie, że istnieją przesłanki do zastosowania środka,

o którym mowa w art. 93a § 1 pkt 4 k.k., w postaci znacznej społecznej szkodliwości czynu i wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzanego takiego czynu ponownie.

Formułując powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz utrzymanego nim w mocy postanowienia Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wieliczce.

W odpowiedzi na kasację obrońcy, Prokuratur Rejonowy w Tarnowie wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Nie doszło do naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 458 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt. 5 k.p.k. i art. 98 § 1 k.p.k., bowiem w niniejszej sprawie Sąd II instancji przeprowadził poprawną i rzetelną kontrolę odwoławczą, rozważając i ustosunkowując się do wszystkich zarzutów stawianych w zażaleniach obrońcy i podejrzanego. Sąd odwoławczy trafnie wykazał, na jakiej podstawie uznał, że brak było podstaw do uwzględnienia wyartykułowanego przez podejrzanego zarzutu dotyczącego opinii biegłych lekarzy psychiatrów i biegłego psychologa. Wskazał, że chociaż biegli psychiatrzy w swojej pisemnej opinii (k. 222 - 228) stwierdzili, iż podejrzany wymaga terapii na zasadzie zastosowania środka zabezpieczającego, o jakim mowa w art. 93a § 1 pkt. 2 k.k., to już składając ustną opinię na rozprawie w dniu 17 marca 2023 r. zmienili swoje stanowisko w tym zakresie, wnosząc o zastosowanie wobec podejrzanego środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym (k. 443 - 444). Zdaniem Sądu odwoławczego, swoje stanowisko w tym przedmiocie przekonywująco uzasadnili, wskazując, że zachowanie podejrzanego, które miało miejsce już po wydaniu tej pierwszej opinii, dowodziło, iż podejrzany nie ma poczucia choroby psychicznej i nie jest w stanie podjąć terapii w warunkach ambulatoryjnych z powodu negatywnego nastawienia urojeniowego do psychiatrii i leczenia psychiatrycznego, gdyż uważa to za psychiatrię represyjną. Także biegła psycholog podzieliła stanowisko biegłych lekarzy psychiatrów i również stwierdziła, że

podejrzany wymaga leczenia w warunkach zamkniętego zakładu psychiatrycznego, gdyż nie wykazuje on minimalnej chęci leczenia, a zatem terapia ambulatoryjna nie byłaby skuteczna (k. 444). Wszystkie opinie były zgodne co do tego, że u podejrzanego występują zaburzenia psychiczne o charakterze choroby psychicznej w rozumieniu psychozy o obrazie uporczywych zaburzeń urojeniowych powstałych na podłożu zaburzeń osobowości o typie osobowości paranoicznej. Według biegłych lekarzy psychiatrów, w związku z występującymi u podejrzanego objawami psychotycznymi, narastającym napięciem emocjonalnym, brakiem wglądu i krytycyzmu wobec własnych przekonań i podejmowanych działań, zachodziło wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez opiniowanego podobnych czynów wynikających z jego choroby psychicznej. Treść uzasadnienia postanowienia Sądu odwoławczego nie pozostawia wątpliwości, że nie doszło do naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w czasie rozpoznawania zarzutu apelacyjnego dotyczącego konieczności stosowania środka zabezpieczającego. Sąd starannie ten zarzut rozważył i doszedł do prawidłowych wniosków.

Nie doszło również do naruszenia art. 201 k.p.k. Trafnie wypowiedział się Sąd odwoławczy na temat zarzutu zażalenia dotyczącego metodologii opiniowania przez biegłych, stwierdzając, że kwestia metodologii badań pozostaje wyłącznie w kompetencji biegłych, ich autonomicznej oceny potrzeby przeprowadzenia danego badania (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2022 r., IV KK 82/22, LEX nr 3430626*). Stąd też nie sposób doszukiwać się wad opinii biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa opiniujących w przedmiotowej sprawie z uwagi na brak ponownego badania przez nich podejrzanego. Skoro bowiem biegli ci nie wskazali na taką potrzebę, to brak było ku temu podstaw.

Sąd I instancji przeprowadził też prawidłową ocenę przesłanek wymienionych w art. 93b k.k. i art. 93g k.k., dokonując oceny stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przez sprawcę ponownie czynu zabronionego o znacznym stopniu społecznej szkodliwości – poza oceną specjalistycznej opinii biegłych lekarzy psychiatrów wypowiadających się w tej kwestii, dokonał także analizy tego prawdopodobieństwa z uwzględnieniem dotychczasowej linii życia sprawcy, jego uprzedniej karalności oraz obecnej sytuacji życiowej, połączonej z prognozowaniem możliwości zaistnienia okoliczności i warunków sprzyjających

zaprzestaniu leczenia i ewentualnością popełnienia przestępstwa. Nie doszło do zawężenia tej oceny wyłącznie do analizy dokonanej przez lekarzy psychiatrów. Dlatego nie miało miejsca naruszenie wskazanych w zarzutach kasacyjnych przepisów przez Sąd odwoławczy, który z taką oceną Sądu pierwszej instancji się zgodził.

Sąd odwoławczy starannie i szczegółowo odniósł się do potrzeby zastosowania środka zabezpieczającego w tej sprawie i wskazał, na jakiej podstawie należało powziąć wniosek, że Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż czyn podejrzanego cechował się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Co więcej, wskazał, że w sytuacji, gdyby Ł. K. zdolny był do ponoszenia odpowiedzialności karnej, to niewątpliwie biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności niniejszej sprawy, właściwą karą byłaby dla niego kara pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny.

Tym samym, z całą pewnością środek zabezpieczający orzeczonego wobec podejrzanego nie może zostać uznany za nieproporcjonalny, a także spełnione zostały wszystkie przesłanki orzeczenia wobec podejrzanego izolacyjnego środka zabezpieczającego. Również przebieg postępowania karnego w tej sprawie (m.in. kierowanie gróźb i zastraszanie poprzedniego obrońcy, które prowadziło do zwolnienia go z obowiązków) oraz treść pism i dokumentów przesyłanych przez podejrzanego, nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, że wnioski Sądów obu instancji były trafne, w szczególności co do konieczności zastosowania środka zabezpieczającego.

Nie doszło również do naruszenia prawa w postaci art. 200 § 1 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 202 § 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 452 § 2 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. przez Sąd odwoławczy, wskutek niedopuszczenia z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii psychologiczno-psychiatrycznej - „w sytuacji istnienia rozbieżności pomiędzy opinią pisemną, a opinią ustną”. Po pierwsze, jak powyżej wskazano, nie miały miejsca „rozbieżności pomiędzy opinią pisemną, a opinią ustną”, skoro wniosek ostateczny opinii biegłych był jednoznaczny. Sąd wyjaśnił rzetelnie i przekonująco, dlaczego w jego ocenie istniały przesłanki do zastosowania środka, o którym mowa w art. 93a § 1 pkt 4 k.k., w postaci znacznej społecznej szkodliwości czynu i wysokiego

prawdopodobieństwa popełnienia przez skazanego takiego czynu ponownie. Sąd na rozprawie w dniu 24 lipca 2023 r. (k. 1081-1083) prawidłowo oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie nowego zespołu biegłych psychiatrów, albowiem opinia przez nich wydana była jasna i nie zawierała sprzeczności, na co nie wskazywał nawet sam podejrzany w treści złożonego wniosku – przyczyną powołania nowych biegłych nie mogła być w szczególności ta okoliczność, że sporządzili uprzednie opinie co do zdrowia psychicznego podejrzanego.

Po drugie, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji nie zignorował przedłożonej przez podejrzanego opinii psychologicznej. W dniu 24 lipca 2023 r. Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej ustnej opinii biegłej psycholog I. M., która wskazała, że opinia przedłożona przez podejrzanego wydana została na potrzeby potencjalnego pracodawcy i miała na celu udzielenie odpowiedzi na inne pytania, niż stawiane biegłym w niniejszej sprawie. Słusznie Sąd doszedł do wniosku, że procesowa opinia sporządzona w niniejszym postępowaniu opierała się na analizie o wiele bardziej obszernego materiału, stąd też biegła w pełni podtrzymała swoje dotychczasowe wnioski.

Jako prawidłowe należy ocenić procedowanie Sądu na rozprawie z dnia 1 września 2023 r. (k. 1102), w czasie której biegła została skonfrontowana z opinią prywatną przedłożoną przez podejrzanego – co dowodzi, że ten dokument prywatny został uznany za dowód w procesie, a więc nie doszło do odrzucenia tego wniosku dowodowego – chociaż i do takiej decyzji Sąd byłby uprawniony. Trzeba stwierdzić, że opinia prywatna przedłożona przez podejrzanego nie stanowiła „opinii psychiatrycznej” w rozumieniu procesowym – czego zdaje się nie dostrzegać skarżący, traktując opinie biegłych powołanych przez Sąd i prywatną ekspertyzę, jako równorzędne opinie, a zatem „sprzeczne”. Trafnie dostrzegł to Sąd odwoławczy, który podniósł: *„należy pamiętać o tym, że dokument ten nie został wydany na potrzeby postępowania karnego, na podstawie jednokrotnego badania, zaś wydający go psychiatra nie dysponował tak obszernymi danymi na temat zachowania się podejrzanego, jak biegli opiniujący w niniejszej sprawie”*.

Reasumując, nie można było uznać, że w kasacji trafnie wskazano na jakiegokolwiek uchybienie, które mogłoby stanowić „rażące naruszenie prawa”, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Takie uchybienie musiałoby bowiem spełniać

dwie przesłanki: być rażącym, a także mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. „Rażące” naruszenie to takie, które ma charakter wyraźny, niewątpliwy, dający się łatwo stwierdzić, jak również, gdy jego ciężar gatunkowy ma charakter poważny. O „istotnym” zaś wpływie uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia można mówić jedynie wtedy, gdy możliwe jest wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło. Z tego rodzaju sytuacją możemy mieć do czynienia wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną w ogóle pominięte przez sąd drugiej instancji (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź w sytuacji, w której wprawdzie staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. – *tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 24 stycznia 2024 r., V KK 485/23, LEX nr 3672343; z dnia 11 grudnia 2023 r., IV KK 455/23, LEX nr 3651918*). Tymczasem z opisanych powyżej okoliczności jasno wynika, że w niniejszej sprawie Sądy obu instancji takiego uchybienia się nie dopuściły.

Podsumowując te rozważania należało uznać kasację za oczywiście bezzasadną i oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Wypada zwrócić uwagę, że oczywista bezzasadność kasacji zachodzi w sytuacji, gdy już na pierwszy rzut oka, z pobieżnej, a nie wnikliwej oceny podniesionych w niej zarzutów, w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia. Taka właśnie oczywista bezzasadność wniesionej skargi zaistniała i w tej sprawie.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., zwalniając od nich podejrzanego i obciążając tymi kosztami Skarb Państwa.

Na podstawie § 4 ust. 3 i § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. G. wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz podejrzanego Ł. K..

[SOP]

[aʔ]